

KAMIL TROMBIK*

KONCEPCJA FILOZOFII PRZYRODY WEDŁUG FRANCISZKA GABRYŁA. PRÓBA REKONSTRUKCJI

Przełom XIX i XX wieku to dla krakowskiej filozofii przyrody czas szczególny. Ówczesny rozwój nauk przyrodniczych – zwłaszcza fizyki i biologii – oddziaływał na lokalne środowisko filozoficzne, inspirując wielu uczonych do podejmowania badań o charakterze interdyscyplinarnym. W dialogu nauki z filozofią udział brali m.in. myśliciele katolicy. Jednym z nich był ks. Stefan Zachariasz Pawlicki (1839-1916), który odegrał w tym czasie znaczącą rolę w rozwoju krakowskiej filozofii uprawianej w kontekście naukowym¹.

S. Pawlicki był pierwszym kierownikiem Katedry Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego następcą w krakowskim ośrodku teologicznym został ks. Franciszek Gabrył (1866-1914) – jeden z najbardziej znanych polskich myślicieli katolickich końca XIX i początku XX wieku. Dorobek naukowy F. Gabryła obejmuje kilkadziesiąt prac z zakresu różnych dyscyplin filozoficznych: logiki, ontologii, psychologii racjonalnej, teorii poznania, historii filozofii polskiej i filozofii przyrody. Tej ostatniej F. Gabrył poświęcił przede wszystkim podręcznik pt. „Filozofia przyrody”, który ukazał się w 1910 roku w Krakowie².

Na uczelniach kościelnych filozofia przyrody była w tym czasie uprawiana w sposób zachowawczy. Choć pojawiały się próby jej uwspółcześniania (szkoła filozoficzna kardynała D. Merciera), to jednak dominowało przekonanie, że filozofia przyrody nadal musi być rozwijana przy zastosowaniu metod i instrumentarium pojęciowego filozofii tomistycznej. Dzięki postawie S. Pawlickiego sytuacja na Wydziale Teologicznym UJ wyglądała nieco odmiennie,

* mgr Kamil Trombik – doktorant na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: kamil.trombik@gmail.com

¹ Zob. P. Polak, *Rola Stefana Z. Pawlickiego (1839-1916) w kształtowaniu się krakowskiego ośrodka filozofii przyrody*, w: *Oblicza filozofii w nauce*, red. P. Polak, J. Mączka, W. P. Grygiel, Kraków 2017, s. 85-132.

² Zob. F. Gabrył, *Filozofia przyrody*, Kraków 1910.

choć w pejzażu krakowskiej filozofii znalazło się także miejsce dla przedstawicieli tomizmu. Jednym ze zwolenników tego nurtu był właśnie następca S. Pawlickiego. W artykule postaram się ustalić (bazując przede wszystkim na wspomnianej wyżej pracy), w jaki sposób myśliciel ten ujmował zagadnienie metody filozofii przyrody, jak rozumiał jej stosunek do innych dziedzin poznania oraz pozostałych dyscyplin filozoficznych³. Zagadnienia te wchodziły w skład tzw. teorii i metodologii filozofii przyrody, rozwijanej w Polsce przede wszystkim po drugiej wojnie światowej. Warto jednak podkreślić, że pytanie o sposób uprawiania filozofii przyrody stawiano już znacznie wcześniej, a pewne tradycje intelektualne kształtowały się także w czasach F. Gabryła. Czy jednak krakowski neotomista miał istotny wkład w rozwój badań na tym polu? Niniejszy artykuł będzie również próbą rozwiązania tego problemu.

Zarys poglądów F. Gabryła na metodę uprawiania filozofii przyrody

Teologia i filozofia chrześcijańska na przełomie XIX i XX wieku przechodziły trudny okres. Intensywny rozwój nauk przyrodniczych zdawał się kwestionować niektóre z orzeczeń doktrynalnych, dotyczących chociażby wyjątkowego miejsca człowieka w przyrodzie. Modernizm zaczął podważać niezmienny status dogmatów, a rozwijająca się krytyka biblijna w niektórych środowiskach była odbierana jako zagrożenie dla teologicznej integralności i roli Biblii w Kościele. W okresie tym podejmowano już pytania o historyczność Jezusa i wiarygodność chrześcijaństwa, które nierzadko uderzały w podstawy katolicyzmu. Zagrożenie dla teologii płynęło także ze strony filozofii. Niektóre nurty, jak marksizm czy pozytywizm, jawnie odrzucały arystotelesowsko-tomistyczną metafizykę, na której bazowała doktryna Kościoła.

Mimo niesprzyjających okoliczności, Kościół katolicki podjął próbę uwspółcześnienia dotychczasowej filozofii⁴. Jednym z efektów było powstanie tzw. lowańskiego neotomizmu, zainicjowanego przez kard. D. Merciera w Belgii. W środowisku tym rozwijano myśl św. Tomasza w kontekście postępu płynącego ze strony nauk przyrodniczych. F. Gabryl miał okazję studiować w Louvain, gdzie zetknął się z filozofią otwartą na współczesną wiedzę naukową. Jego rozprawa habilitacyjna z 1895 roku (bronia już w Krakowie) była już konsekwentną próbą zastosowania tego typu filozofii do badań nad zagadnieniami z zakresu antropologii i psychologii racjonalnej⁵.

Niedługo później, już podczas pobytu w Krakowie, zaczęło kształtować się metafizyczne stanowisko F. Gabryła. W podręczniku „Logika formalna”

³ Z racji objętości artykułu, praca będzie miała charakter przyczynkowski. Kompleksowe i dokładne przebadanie filozofii przyrody w ujęciu F. Gabryła na tle ówczesnej filozofii i nauki wymagałoby z pewnością cyklu kilku artykułów lub monografii.

⁴ Impulsem do podjęcia tej próby była m.in. encyklika *Aeterni patris* papieża Leona XIII, wydana w 1879 roku.

⁵ Zob. F. Gabryl, *Nieśmiertelność duszy ludzkiej w świetle rozumu i nowoczesnej nauki*, Kraków 1895.

uczony ten przedstawił swoje poglądy na zadania filozofii, określając ją jako wiedzę, która „dąży, o ile to ludzkiemu rozumowi i za pomocą przyrodzonych jego sił jest możebne, do poznania wszechrzeczy z ich najwyższych i ostatecznych przyczyn”⁶. Filozofia została tutaj ujęta jako wiedza ogólna, o maksymalistycznych aspiracjach poznawczych i z wyraźnie zarysowaną metafizyczną – osadzoną w tradycji tomistycznej – perspektywą badawczą. Takie podejście nie pozostanie bez wpływu na poglądy F. Gabryla dotyczące sposobu uprawiania filozofii przyrody. Filozofia – jako wiedza ogólna – ma być nauką autonomiczną względem innych dyscyplin oraz posiadać własny przedmiot, cel i metodę badań. Nie znaczy to jednak, że filozof powinien lekceważyć osiągnięcia innych nauk, zwłaszcza przyrodniczych. Choć F. Gabryl pozostanie wierny tzw. teorii nieprzecinających się płaszczyzn nauki i filozofii, będzie widział potrzebę oddziaływań między filozofią przyrody a naukami szczegółowymi.

W innych miejscach F. Gabryl ujmował filozofię przyrody jako jedno z ogniw niezbędnych w zbudowaniu kompleksowego systemu filozoficzno-teologicznego. W tym sensie miała ona pełnić funkcję nadrzędną względem przyrodoznawstwa i służebną wobec teologii. Jest nieodzowna jako składnik myślenia o świecie, „aby umysł nie tylko wiedział, że rzecz dana tak się ma, lecz i to, dlaczego tak właśnie się ma”⁷. O ile celem nauk szczegółowych ma być tylko ustalanie faktów, o tyle w filozofii chodzi o znajomość dalszych przyczyn. Zadaniem filozofii przyrody jest więc „badanie świata w świetle jego przyczyn najwyższych i ostatecznych”⁸, czego nie mogą uczynić nauki przyrodnicze, badające świat wyłącznie w świetle przyczyn najbliższych, dostępnych doświadczeniu zmysłowemu. Teologia z kolei konfrontuje tezy filozoficzne z treścią Objawienia i – mimo, iż nie powinna wyznaczać filozofii przyrody sposobu widzenia rzeczywistości – stanowi ostateczne kryterium dla chrześcijańskiej wizji świata⁹. W pośredni sposób bierze pod uwagę wyniki nauk przyrodniczych (ponieważ czerpie dane z filozofii przyrody), a jednocześnie – przynajmniej na poziomie deklaracji – nie ingeruje w metodę badań filozoficznych i naukowych¹⁰.

Interesujące były uwagi F. Gabryla na kwestię relacji między filozofią a naukami przyrodniczymi. Uwagi te pokazują bowiem, jak krakowski filozof ujmował rolę przyrodoznawstwa w kontekście klasycznych pytań filozofii i teologii. F. Gabryl uważał wprawdzie, że nauki pełnią funkcję służebną wobec dociekań filozoficzno-teologicznych, jednak nie chciał traktować danych

⁶ Tenże, *System filozofii. Tom 1: Logika formalna*, Kraków 1899, s. 10.

⁷ Tenże, *Filozofia przyrody*, dz. cyt., s. 6.

⁸ Tamże, s. 7.

⁹ Paweł Polak określił takie stanowisko jako subordynacjonizm teologiczny. Zob. P. Polak, *Odniesienia światopoglądowe neoscholastycznej recepcji ewolucjonizmu w latach 1900-1914 na przykładzie poglądów F. Gabryla i F. Hortyńskiego*, w: *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*, red. S. Janeczka, R. Charzyński, M. Maciołek, Lublin 2011, s. 293.

¹⁰ Zob. M. Krasnodębski, *Franciszka Gabryla antropologia i teoria poznania*, „Forum Philosophicum” 8(2003), s. 207-236.

naukowych wyłącznie instrumentalnie. Znamienne, że w podręczniku „Filozofia przyrody” pojawiło się wiele odwołań zarówno do prac filozoficznych, jak i *stricte* naukowych (głównie z zakresu fizyki). Krakowski filozof zaznaczał również, że przy pisaniu swojego podręcznika korzystał z rad wielu uczonych, wśród których znaleźli się znani przedstawiciele ówczesnej nauki polskiej, jak np. Władysław Natanson (1864-1937). Świadczy to o tym, że próba ożywienia filozofii poprzez kontakt z wiedzą naukową nie pozostała na poziomie samych tylko deklaracji. Co więcej, w późniejszym czasie tradycja ta była kontynuowana przez następców F. Gabryła, zarówno na Wydziale Teologicznym UJ, jak i w obrębie Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie¹¹.

Krakowski filozof pisał, że stosunek między filozofią a naukami przyrodniczymi powinien być „prawdziwie przyjacielski”¹². Odrzucał radykalny izolacjonizm filozofii od nauk szczegółowych. Co więcej, w niektórych fragmentach dostrzegał wręcz konieczność oparcia filozofii przyrody na dorobku przyrodoznawstwa, zaznaczając jednocześnie, że ostatecznym celem jest uzyskanie spójnej wizji rzeczywistości: „Wobec faktu, że tysiące nici łączy nas i wiąże z rzeczywistością nas otaczającą, nie może filozofia, jeżeli przy wyrozumieniu tej rzeczywistości chce mieć zasługi rzetelne, spoglądać z góry na rezultaty pewne – a na ten wyraz kładziemy nacisk, - do których dochodzą nauki przyrodnicze, lecz na nich dopiero jako na fundamencie niewzruszonym budować powinna swe wywody, zmierzające do uzyskania poglądu jednolitego na świat”¹³.

Teoretyczne stanowisko F. Gabryła charakteryzowało się w tym wypadku dużą otwartością na ówczesną wiedzę naukową, która – jak podkreślał autor „Filozofii przyrody” – dostarcza „pewnych rezultatów” do dalszej obróbki filozoficznej. W pewnym sensie krakowski uczony wyraził tutaj stanowisko bliskie pozytywizmowi, podkreślając problem uwarunkowania wyników filozofii od rezultatów nauk przyrodniczych. F. Gabryl zaznaczał, że rzetelna filozofia powinna bazować w pierwszej kolejności na rezultatach przyrodoznawstwa, które mają być dla niej „fundamentem niewzruszonym”. Krakowski filozof nie zakwestionował dorobku nauki, ani nie wskazywał (przynajmniej w analizowanym fragmencie) na jej metodologiczne ograniczenia. Choć nie wspominał o tym wprost, to jednak dał do zrozumienia, że filozofia przyrody nie może być rozpatrywana wyłącznie w kontekście ogólnej teorii bytu, bez odniesień do świata empirii. Celem badań filozoficznych winna być bowiem synteza danych nauki i filozofii (rozumiana jako jednolity pogląd na świat), w czym pomocna może okazać się interdyscyplinarna współpraca uczonych i filozofów: „jest rzeczą nader pożądaną, aby obie te nauki: filozofia i przyrodoznawstwo, filozofowie i przyrodnicy, zamiast obarczać się zarzutami, podali

¹¹ Zob. np. M. Heller, J. Mączka, *Początki filozofii przyrody w Ośrodku Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie*, „Roczniki Filozoficzne” 54(2006), nr 2, s. 49-62.

¹² F. Gabryl, *Filozofia przyrody*, dz. cyt., s. 8.

¹³ Tamże.

sobie dłonie zgodne, aby na drogach im właściwych można było uzyskać poznanie jak najlepsze świata i jego zjawisk, o co przecież w pierwszym rzędzie chodzić powinno”¹⁴.

Krakowski filozof przyjmował tezę o odmiennych płaszczyznach poznawczych nauki i filozofii, a jednocześnie szukał możliwych powiązań między nimi. W podręczniku „Logika ogólna” z 1912 roku nadal obstawał przy tezie, że zarówno filozof, jak i przyrodnik, są na siebie skazani: „jeżeli filozofia ma przynieść społeczeństwu ludzkiemu korzyść prawdziwą, to i owe dorobki nauki powinny wejść do budowy filozoficznej. Z drugiej strony i nauki nie powinny lekceważyć wspólnej swej niegdyś macierzy, filozofii, zwłaszcza, że żadne głębsze wyjaśnienie problemów, poruszanych przez te nauki, nie jest możliwe bez pomocy filozofii”¹⁵. Znamienne, że na kartach „Filozofii przyrody” istotną rolę na polu relacji między nauką a filozofią nie miała pełnić przede wszystkim ontologia (jak można by sądzić, biorąc pod uwagę znaczenie teorii bytu w systemie tomistycznym, a zwłaszcza w kontekście innych prac F. Gabryła¹⁶), ale teoria poznania, która uwrażliwia na trudności pojawiające się w procesie wyjaśniania zjawisk przyrodniczych¹⁷. Warto dodać, że dowartościowanie epistemologii na gruncie filozofii przyrody było charakterystyczne dla krakowskiego środowiska i zbliżało F. Gabryła chociażby do poprzednika, czyli S. Pawlickiego, który również akcentował rolę teorii poznania w kontekście badań z pogranicza nauki i filozofii¹⁸.

Ze swoim poprzednikiem łączyło F. Gabryła także krytyczne nastawienie do tradycji niemieckiego idealizmu, który – według obu filozofów – miał tę istotną wadę, iż usiłował konstruować filozofię przyrody bez poważniejszych odniesień do przyrodoznawstwa. F. Gabryl pisał, że „właśnie dzieje filozofii przyrody za dni rozpanoszonego idealizmu Hegla, Fichtego, Schellinga i ich epigonów są wskazówką, jak nie należy filozofować o przyrodzie”¹⁹. Co ciekawe, tak krytyczna ocena tego kierunku przetrwała w środowisku krakowskich filozofów przyrody do dnia dzisiejszego i jest propagowana chociażby przez ks. Michała Hellera²⁰. Generalnie rzecz ujmując, idealizm niemiecki stał się przedmiotem krytyki – zarówno przez S. Pawlickiego, jak i F. Gabryła oraz jego następców – z powodu nikłych oddziaływań z naukami szczegółowymi i zbyt dużego zaufania do pozaracjonalnych metod badania przyrody.

Odrzucając balast „romantycznej filozofii przyrody” F. Gabryl proponował, aby refleksję nad naturą oprzeć na metodach racjonalnych. Krakowski uczony rozumiał przez to przede wszystkim metody analityczno-syntetyczne.

¹⁴ Tamże, s. 10.

¹⁵ F. Gabryl, *Logika ogólna*, Kraków 1912, s. 8.

¹⁶ Zob. tenże, *Metafizyka ogólna czyli nauka o bycie*, Kraków 1903, s. 10-11.

¹⁷ Zob. tenże, *Filozofia przyrody*, dz. cyt., s. 9. F. Gabryl stał na stanowisku realizmu bezpośredniego, a epistemologia w tym ujęciu stanowić miała wstęp do teorii bytu.

¹⁸ Zob. S. Pawlicki, *Kilka uwag o podstawie i granicach filozofii*, Kraków 1878.

¹⁹ F. Gabryl, *Filozofia przyrody*, dz. cyt., s. 9.

²⁰ Zob. M. Heller, *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, Kraków 2007, s. 131.

Punktem wyjścia miały być tutaj wyniki nauk przyrodniczych, na bazie których – po analizie filozoficznej – tworzy się syntezy drogą dedukcji²¹, która z kolei „uczy, jak w świetle przyczyn coraz ogólniejszych i wyższych pojmować należy różnorodne zjawiska szczegółowe”²². Tak zarysowana metoda filozofii przyrody miała zapewne chronić tę dyscyplinę przed popadnięciem w jednostronność, która – według ówczesnych filozofów katolickich – przejawiała się zarówno w pozytywizmie, odrzucającym metafizykę, jak i wspomnianych już tendencjach do tworzenia apriorycznych systemów filozoficznych na wzór niemieckich idealistów.

F. Gabryl realizował – z różnym skutkiem – główne założenia zaproponowanego podejścia do uprawiania filozofii przyrody. Warto zwrócić uwagę, że już sama struktura podręcznika „Filozofia przyrody” może sugerować, że krakowski uczony w punkcie wyjścia większą wagę przywiązywał jednak do rozważań podejmowanych w świetle zasad metafizyki, aniżeli do analizy wyników nauk przyrodniczych, które miały być owym „fundamentem niewzruszonym”. Główną część książki otwiera rozdział, w którym F. Gabryl pisze o „świecie jako całości, rozpatrywanym z punktu widzenia metafizyki”²³, a dopiero w kolejnych częściach skupia się na bardziej szczegółowych zagadnieniach związanych ze światem nieorganicznym i niektórymi problemami z zakresu biologii. Z drugiej strony, pobieżny nawet przegląd części I pokazuje, że F. Gabryl osadził swoje rozważania w szerszym, filozoficzno-naukowym kontekście, nie ograniczając się wyłącznie do perspektywy badawczej, jaką dają narzędzia metafizyki arystotelesowsko-tomistycznej.

Co ciekawe, stosunek filozofii przyrody do metafizyki został przez F. Gabrylę zarysowany bardziej szczegółowo we wcześniejszych jego pracach. Na kartach podręcznika „Metafizyka ogólna” pisał, że nauki przyrodnicze bazują na założeniach, u podstaw których tkwią pewne wspólne zasady, jak zasada przyczynowości, racji dostatecznej, tożsamości i niesprzeczności²⁴. Wyjaśnianiem tych zasad zajmuje się właśnie metafizyka, a jedna z jej gałęzi, czyli metafizyka szczegółowa, bada byt konkretny, czyli m.in. świat jako całość. W konsekwencji filozofia przyrody stanowi tylko integralną część metafizyki i nie jest dyscypliną autonomiczną w stosunku do teorii bytu. W oparciu o tomistyczną metodę abstrakcji zajmuje się ona wyjaśnianiem specyfiki konkretnego bytu, badanego w pierwszej kolejności przez przyrodznawców.

Realizację tak zarysowanej teorii dostrzec można na kartach „Filozofii przyrody”. Dobór zagadnień poruszanych w podręczniku odzwierciedlał główne problemy ówczesnej nauki i filozofii: jedność świata, przyczyna sprawcza wszechświata, powstanie światła, rozwój i budowa Ziemi, problem materii

²¹ W tym kontekście poboczny – choć niewątpliwie godny zbadania – jest problem, dlaczego F. Gabryl pisał właśnie o dedukcji.

²² F. Gabryl, *Filozofia przyrody*, dz. cyt., s. 8.

²³ Tamże, s. 10.

²⁴ Zob. F. Gabryl, *Metafizyka ogólna...*, dz. cyt., s. 34.

nieorganicznej (atomizm, dynamizm, energetyzm, hylemorfizm), podstawowe zagadnienia biologiczne (pojęcie, istota i geneza życia, biologia komórki, podstawy ewolucjonizmu, stanowisko człowieka w świecie). Podejście F. Gabryła do uprawiania filozofii przyrody można traktować jako maksymalistyczne. Krakowski uczony pragnął udzielić kompleksowych odpowiedzi na podstawowe zagadnienia kosmologii filozoficznej, uwzględniając w swoich rozważaniach kontekst teologiczny (Bóg jako przyczyna sprawcza wszechświata) i antropologiczny (osoba jako ukoronowanie dzieła stworzenia). F. Gabryl polemizował również z ujęciami przeciwnymi, krytycznie ustosunkowanymi np. wobec koncepcji kreacjonizmu.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że – pomimo próby tak kompleksowego podejścia do uprawiania filozofii przyrody – wiele zagadnień przedstawionych w podręczniku już w momencie jego publikacji było nieaktualnych. Praca F. Gabryła ukazała się w okresie dynamicznych przemian na gruncie nauki. Według niektórych komentatorów treści zawarte na kartach „Filozofii przyrody” w licznych miejscach były przestarzałe i odpowiadały stanowi nauki z ostatnich dekad XIX wieku²⁵. Faktem jest, że F. Gabryl nie uwzględnił w swojej pracy wielu istotnych zagadnień związanych chociażby z teorią względności czy teorią kwantów. Poważnym problemem było również podejście F. Gabryła do znanych mu osiągnięć nowoczesnej nauki; zwłaszcza tych, które mogły mieć wydźwięk światopoglądowy. W praktyce krakowski filozof proponował niekiedy takie ujęcia, które można interpretować jako próbę podporządkowania wyników nauk przyrodniczych klasycznemu systemowi filozofii tomistycznej. Ujawniło się to np. w jego analizach dotyczących teorii ewolucji, problemu antropogenezy czy próbach wyjaśnienia struktury bytu materialnego koncepcją hylemorfizmu.

Stosunek F. Gabryła do ewolucjonizmu był już przedmiotem badań polskich historyków filozofii²⁶. Zwraca się uwagę, że uczony ten miał ważne zasługi dla recepcji teorii ewolucji w Polsce²⁷. Choć nie należał do jej zwolenników i zwalczał pogląd o ewolucyjnym pochodzeniu człowieka, to w sposób merytoryczny podejmował dyskusję wokół wybranych zagadnień z zakresu ówczesnej biologii. W niektórych kwestiach – np. w kontekście pytania o status człowieka w przyrodzie – swoje stanowisko wyrażał w świetle założeń

²⁵ Zob. P. Polak *Skąd się wziął krakowski styl uprawiania filozofii przyrody?*, w: *Wyzwania racjonalności. Księdzu Michałowi Hellerowi współpracownicy i uczniowie*, red. S. Wszolek, R. Janusz, Kraków 2006, s. 444.

²⁶ Zob. Z. J. Kępa, *Stanowisko Franciszka Gabryła wobec ewolucjonizmu. Szkic z historii filozofii przyrody*, „Elckie Studia Teologiczne” 1(2000), s. 129-140; P. Polak, *Neotomistyczna recepcja teorii ewolucji w Polsce w latach 1900-1939 w kontekście relacji nauka-wiara*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 43(2008), s. 44-88.

²⁷ Zob. F. Gabryl zajmował się problematyką ewolucji w licznych pracach. Zob. np. F. Gabryl, *Filozofia przyrody...*, dz. cyt., s. 358-459; tenże, *Darwinizm a stanowisko Kościoła katolickiego*, „Miesięcznik Kościelny. Unitas” 2(1910); tenże, *Idea ewolucji w teologii katolickiej*, „Przegląd Powszechny” 112(1911), z. 12, s. 302-322.

i wypracowanych rozwiązań filozofii tomistycznej, przez co wikłał się w trudnościach z nowoczesną nauką zarówno na poziomie przedmiotowym, jak i z powodów metodologicznych. Podobnie rzecz miała się z teorią hylemorfizmu, za pomocą której F. Gabryl pragnął dać wyjaśnienie ontycznej budowy i działania ciał materialnych. Filozofię przyrody krakowskiego uczonego cechował więc swoisty eklektyzm. Z jednej strony F. Gabryl uprawiał refleksję filozoficzną w kontakcie z przyrodoznawstwem, a jego metodę cechowała relatywnie duża otwartość na wyniki nauk przyrodniczych. Mimo to krakowski uczony pozostał wierny tradycyjnym rozwiązaniom filozoficznym i w sytuacjach, gdy wydawało mu się konieczne dokonanie wyboru między lojalnością wobec doktryny tomistycznej a pójściem za nowoczesnością, wybierał jednak rozwiązania konserwatywne.

Trudno nie tłumaczyć tego podejścia różnymi uwarunkowaniami, zwłaszcza kontekstem historycznym. Krakowscy następcy F. Gabryla okażą się wprawdzie odważniejsi (choć niektórzy, jak K. Michalski czy K. Kłósak nadal będą rozwijali filozofię w duchu tomizmu, co zarazem pokazuje, jak różnorodny i elastyczny potrafi być ten nurt filozofii), lecz nie zmienia to faktu, że F. Gabryl deklarował ciekawe podejście do uprawiania filozoficznej refleksji nad naturą, które zasługiwało na przypomnienie nie tylko z powodów historycznych.

Podsumowanie i perspektywy badawcze

W artykule podjęty został problem metody filozofii przyrody w ujęciu F. Gabryla. Niewątpliwie jest to temat, które zasługuje na bardziej wnikliwe przebadanie w przyszłości, być może w postaci cyklu publikacji lub dysertacji doktorskiej. Tutaj – z powodu objętości artykułu – problem został przedstawiony w zarysie. Przeprowadzona rekonstrukcja poglądów F. Gabryla pozwala jednak na wyciągnięcie kilku wniosków. Po pierwsze, F. Gabryl podejmował w swoich pracach problem metody filozofii przyrody, a jego propozycje metafizyczne – choć osadzone w kontekście tradycji tomistycznej – można odebrać jako próbę modernizacji klasycznej filozofii chrześcijańskiej. Po drugie, filozofię przyrody krakowskiego uczonego cechował swoisty maksymalizm. Przypuszczalnie właśnie z tego powodu poglądy F. Gabryla bywały momentami niejednoznaczne, bowiem z jednej strony wskazywał on na istotną zależność filozofii przyrody od nauk empirycznych (podkreślając zarazem autonomiczny charakter tej dyscypliny), a z drugiej dawał do zrozumienia, że filozofia przyrody stanowi tylko część metafizyki i ostatecznie jest podporządkowana chrześcijańskiej doktrynie, zwłaszcza teologicznej nauce o człowieku i Bogu.

F. Gabryl miał świadomość, że filozofia przyrody nie może być uprawiana w całkowitej izolacji od wyników przyrodoznawstwa. Dawał temu wyraz przede wszystkim w licznych fragmentach podręcznika „Filozofia przyrody”. Niewykluczone, że stanowisko to przejął od swojego poprzednika, S. Pawlickiego, oraz innych krakowskich filozofów przyrody przełomu XIX i XX wieku

(z pomocy których – jak sam przyznawał we wstępnym rozdziale swojej pracy – chętnie korzystał). Mimo to jego sposób uprawiania filozofii przyrody wydaje się znacznie bardziej zbliżony do tradycji tomistycznej, co pokazują przede wszystkim podejmowane przez niego analizy wybranych problemów pojawiających się na styku nauka-filozofia. W tym kontekście jego wkład w rozwój tomistycznej filozofii przyrody w Polsce mógł okazać się znaczący. Warto ten wątek przebadac, porównując stanowisko F. Gabryła na przykład z ujęciem metody filozofii przyrody zaproponowanym po drugiej wojnie światowej przez ks. Kazimierza Kłósaka czy środowisko lubelskie.

Poglądy metafizyczne F. Gabryła trudno jednak uznać za reprezentatywne dla krakowskiej filozofii przyrody. Z pewnością wzbogacały one jej obraz, ale potrzeba jeszcze dalszych badań porównawczych, by wypuklić zarówno różnice, jak i rysy wspólne. Co istotne, niektórzy następcy F. Gabryła, poczynając od K. Michalskiego, będą coraz śmieiej modernizowali tomistyczną filozofię przyrody, realizując teoretyczne wskazania autora „Filozofii przyrody”, których krakowski uczone często nie urzeczywistniał w praktyce. Świadczy to o tym, że wskazówki F. Gabryła można uznać za śmiałe i oryginalne, a jego projekt uprawiania filozofii przyrody za relatywnie nowatorski, przynajmniej w kontekście tradycji tomistycznej.

THE CONTEPION OF NATURAL PHILOSOPHY ACCORDING TO FRANCISZEK GABRYŁ. A RECONSTRUCTION ATTEMPT

Summary

The article attempts to reconstruct the approach of practicing the philosophy of nature by Franciszek Gabrył (1866-1914). The Cracow philosopher undertook the problem of the method of natural philosophy, and his metaphysical proposals – though embedded in the context of neothomism tradition – can be perceived as an attempt to modernize classical christian philosophy. The article attempted to determine what was his approach to the issue of the method of nature philosophy (i.a. the problem concerning the relationship between philosophy of nature and natural sciences).

Key words: Franciszek Gabrył, philosophy of nature, methodology.

Bibliografia

- Gabrył F., *Darwinizm a stanowisko Kościoła katolickiego*, „Miesięcznik Kościelny. Unitas” 2(1910).
 Gabrył F., *Filozofia przyrody*, Kraków 1910.
 Gabrył F., *Idea ewolucji w teologii katolickiej*, „Przegląd Powszechny” 112 (1911), z. 12, s. 302-322.
 Gabrył F., *Logika ogólna*, Kraków 1912.
 Gabrył F., *Metafizyka ogólna czyli nauka o bycie*, Kraków 1903.

- Gabryl F., *Nieśmiertelność duszy ludzkiej w świetle rozumu i nowoczesnej nauki*, Kraków 1895.
- Gabryl F., *System filozofii. Tom 1: Logika formalna*, Kraków 1899.
- Heller M., *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, Kraków 2007.
- Heller M., Mączka J., *Początki filozofii przyrody w Ośrodku Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie*, „Roczniki Filozoficzne” 54(2006), nr 2, s. 49-62.
- Kępa Z. J., *Stanowisko Franciszka Gabryla wobec ewolucjonizmu. Szkic z historii filozofii przyrody*, „Elckie Studia Teologiczne” 1(2000), s. 129-140
- Krasnodębski M., *Franciszka Gabryla antropologia i teoria poznania*, „Forum Philosophicum” 8(2003), s. 207-236.
- Pawlicki S., *Kilka uwag o podstawie i granicach filozofii*, Kraków 1878.
- Polak P., *Skąd się wziął krakowski styl uprawiania filozofii przyrody?*, w: *Wyzwania racjonalności. Księdzu Michałowi Hellerowi współpracownicy i uczniowie*, red. S. Wszolek, R. Janusz, Kraków 2006.
- Polak P., *Neotomistyczna recepcja teorii ewolucji w Polsce w latach 1900-1939 w kontekście relacji nauka-wiara*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 43(2008), s. 44-88.
- Polak P., *Odniesienia światopoglądowe neoscholastycznej recepcji ewolucjonizmu w latach 1900-1914 na przykładzie poglądów F. Gabryla i F. Hortyńskiego*, w: *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*, red. S. Janeczek, R. Charzyński, M. Maciołek, Lublin 2011, s. 291-302.
- Polak P., *Rola Stefana Z. Pawlickiego (1839-1916) w kształtowaniu się krakowskiego ośrodka filozofii przyrody*, w: *Oblicza filozofii w nauce*, red. P. Polak, J. Mączka, W. P. Grygiel, Kraków 2017, s. 85-132.